

# Znowu gorąco w Saharze Zachodniej

16 listopada 2020

Saharyjscy nacjonaliści z Frontu Polisario ogłosili zerwanie zawieszenia broni z Marokiem. Porozumienie w tej sprawie trwało przez 29 lat, ale zdaniem organizacji zostało ono zerwane przez drugą stronę. Marokańskie wojsko w ubiegłym tygodniu zaczęło operację wojskową, mającą na celu „utrwalenie zawieszenia broni” w związku z problemami na przejściu granicznym pomiędzy spornymi terytoriami.

Przywódca Frontu Polisario, Brahim Ghali, ogłosił zakończenie przestrzegania zawieszenia broni przez jego organizację. Saharyjscy nacjonaliści uzasadniają ten krok złamaniem przez Maroko trwającej od 29 lat umowy. W ubiegłym tygodniu marokańska armia miała bowiem rozpocząć operację, która według Ghaliiego „poważnie podważyło (...) wszelkie szanse na osiągnięcie pokojowego i trwałego rozwiązania kwestii dekolonizacji Sahary Zachodniej”.

Kilka dni temu marokańska armia ogłosiła „utrwalanie zawieszenia broni”, mające polegać na wznowieniu operacji militarnych na przejściu Al-Karkarat. Teren ten znajduje się pomiędzy terytorium kontrolowanym przez Maroko a samozwańczą Saharyjską Arabską Republiką Demokratyczną. Według strony marokańskiej w ostatnim czasie nastąpiły blokady przepływu osób i towarów, a także ataki na stacjonujące w tym miejscu siły pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Problem w tym, że ONZ zaprzeczyło doniesieniom o atakach na tamtejszą misję wojskową. Misja Narodów Zjednoczonych na rzecz Referendum w Saharze Zachodniej (MINURSO) ma od 21 października prowadzić rozmowy z obiema stronami konfliktu, czyli marokańską armią oraz saharijskimi demonstrantami. Jednocześnie próbowała ona przekonać Maroko i Front Polisario

do uniknięcia eskalacji działań militarnych.

W mediach pojawiają się doniesienia o dużych stratach, zadanych Królewskiej Armii Marokańskiej przez bojowników Frontu Polisario. Na razie nie zostały one jednak skomentowane przez władze w Rabacie. Sama operacja cieszy się jednak poparciem większości państw arabskich. Przed eskalacją konfliktu przestrzegają jedynie sąsiedzi Maroka, a więc Mauretania i Algieria.

Na podstawie: CNN.com, Defence24.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)